

**Sygn. akt I C 27/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrowska

Protokolant: sekr. sąd. Dalia Makowska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa D. K. (1)

przeciwko D. K. (2)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego D. K. (2) na rzecz powódki D. K. (1) kwotę 15.320 złotych (piętnaście tysięcy trzysta dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. kosztami procesu obciąża powódkę w 60%, pozwanego w 40% pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

**Sygn. akt I C 27/15**

## UZASADNIENIE

Powódka D. K. (1) wystąpiła przeciwko D. K. (2), prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), o zapłatę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała przez nieprawidłowe leczenie ortodontyczne. Zażądała także 320 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, jakie podjęła później u innego lekarza. Wniosła także o przyznanie ustawowych odsetek od ww. kwot od dnia 14 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu. Uzasadniając żądanie, powódka wskazała, że w wyniku wadliwie przeprowadzonego leczenia przez pozwanego, powódka nie tylko nie uzyskała zamierzonego efektu, ale stan jej stomatologicznego zdrowia pogorszył się. Wskazała, że leczeniu jakie przechodziła u pozwanego, towarzyszyły cierpienia fizyczne i psychiczne. Pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. powódka rozszerzyła powództwo w zakresie żądania zwrotu kosztów leczenia, domagając się dodatkowo kwoty 18.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany D. K. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Wskazał, że zastosowana przez niego wobec powódki interwencja medyczna była prawidłowa, zastrzeżenia powódki w tym zakresie są jedynie jej subiektywnymi odczuciami, a zaburzenia naturalnych czynności organizmu powódki w zakresie jej stosunków zębowych i w obrębie uzębienia nie były spowodowane wadliwym leczeniem, a istniały już przed rozpoczęciem leczenia przez pozwanego. Ponadto działania pozwanego, jako lekarza, miały na celu poprawę i zachowanie zdrowia pacjentki, podczas gdy powódce przede wszystkim przyświecał cel poprawienia urody.

W dniu 3 kwietnia 2017r. interwencję uboczną po stronie pozwanej wniosło Towarzystwo (...) S. A. w W., wnosząc o sporządzenie uzasadnienia zapadłego w sprawie wyroku z dnia 31 marca 2017 r. i jego doręczenie pełnomocnikowi interwenienta.

### **Sąd ustalił, następujący stan faktyczny.**

W styczniu 2013 r. powódka zgłosiła się do pozwanego na konsultację i rozpoczęła leczenie ortodontyczne. Powódka chciała osiągnąć poprawę swojego wyglądu poprzez wykonanie kompleksowej naprawy zębów (m. in. brakowało jej górnych „dwójek”). W dniu 28 lutego 2013 r. założono jej stały aparat ortodontyczny na górny łuk zębowy, w dniu 30 września 2013 r. także na dolny.

**bezsporne** , nadto: dokumentacja medyczna – k. 34-43 oraz 76-85, zeznania świadka P. K. – k. 88-89, zeznania pozwanej – k. 117 (protokół elektroniczny), dowód rzeczowy w postaci gipsowych odlewów szczęki i żuchwy powódki.

Pozwana co miesiąc chodziła do pozwanego na wizyty. Każda wizyta łączyła się z bólem, który utrzymywał się przez okres ok. 2,5 tygodnia po każdej wizycie, powódka musiała brać środki przeciwbólowe. Powódka konsultowała z pozwanym przebieg leczenia, ten jednak zapewniał, że wszystko przebiega prawidłowo. W skutek noszenia aparatu cofnęły się górne zęby powódki, doszło do powstania przodozgrzyzu. Powódka zdecydowała się przerwać leczenie u pozwanego.

**dowód** : dokumentacja fotograficzna – k. 14-32, zeznania świadka P. K. – k. 88-89, zeznania pozwanej – k. 117 (protokół elektroniczny).

W dniu 10 marca 2014 r. powódka zgłosiła się do innego dentysty – M. Z. (1). Lekarz ten stwierdził u powódki stosunki zębowe nie odpowiadające normie fizjologicznej – brak kontaktu zębów przeciwstawnych w odpowiednim miejscu oraz odwrotne ustawienie szczęki w stosunku do żuchwy, które uniemożliwiały prawidłowe funkcjonowanie(...). Patologiczny zgryz powódki mógł powodować utrudnione spożywanie pokarmów oraz nieprawidłową artykulację. Lekarz zalecił ponowne leczenie ortodontyczne oraz uzupełnienie braków protetycznych. Zdjął powódce dotychczas noszony przez nią aparat ortodontyczny. Za usługi dentystyczne M. Z. powódka zapłaciła 320 zł.

**dowód** : oświadczenia M. Z. (1) – k. 44, 98, zeznania świadka M. Z. (1) – k. 89-90, zeznania świadka P. K. – k. 88-89, zeznania pozwanej – k. 117 (protokół elektroniczny), paragony – k. 33.

Powódka podjęła dalsze leczenie (...). W. W. (1), specjalisty protetyka, który w dniu 19 maja 2014 r. osadził powódce 14 koron cyfrowych w postaci koron i mostów, w ten sposób uzupełnił wrodzony brak obu górnych siekaczy oraz zniwelował wadę zgryzu. Powódka z tego tytułu poniosła dotychczas wydatki w kwocie 18.200 zł.

**dowód** : oświadczenia W. W. (1) – k. 127, kopie paragonu – k. 126, zeznania świadka P. K. – k. 88-89, zeznania pozwanej – k. 117 (protokół elektroniczny)

Zastosowana przez pozwanego metoda leczenia ortodontycznego była prawidłowa, niemniej pozwany nie ustrzegł się uchybień, które zaskutkowały wystąpieniem powikłania u powódki w postaci dyskretnej, acz niekorzystnej przebudowy wyrostka zębodołowego, szczęki w odcinku przednim, przechylenia górnych przednich zębów ku tyłowi i pojawieniem się przodozgrzyzu w dziesiątym miesiącu prowadzonego leczenia ortodontycznego. Pozwany nie przeprowadził dostatecznej obserwacji efektów działania założonego górnego aparatu stałego, względnie pomimo takiej obserwacji podjął niewłaściwe decyzje terapeutyczne, nie korespondujące z bieżącą sytuacją terapeutyczną, tj. zignorował pojawienie się objawów przechylenia się zębów górnych przednich ku tyłowi pod wpływem działania górnego aparatu ortodontycznego. Ponadto, pomimo stwierdzenia wystąpienia przodozgrzyzu, nie podjął działań leczniczych zmierzających do poprawy sytuacji. Nie zmodyfikował, nie przerwał, ani nie zmienił metody leczenia ortodontycznego.

Na skutek niewłaściwego przebiegu leczenia, wystąpił u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 8%. W przyszłości nie wystąpią u powódki żadne negatywne konsekwencje zdrowotne.

Dolegliwości bólowe powódki występujące w trakcie leczenia były zwykłymi, typowymi następstwami interwencji medycznej, w postaci zastosowania aparatu ortodontycznego. Niemniej jednak nie można wykluczyć, że dolegliwości te u powódki mogły trwać dłużej i mogły być bardziej nasilone z powodu dotylnego pozycjonowania zębów górnych przednich przez aparat ortodontyczny.

**dowód** : opinia biegłej sądowej – specjalisty chirurgii szczękowej i stomatologicznej (...) M. N. – k. 232-243, ustna opinia uzupełniająca – k. 294 (protokół elektroniczny), pisemna opinia uzupełniająca – k. 300-302.

W związku z przodozgryzem nastąpiło u powódki zaburzenie funkcji żucia – powódka miała kłopoty z odgryzaniem pokarmu, musiała jeść dania podzielone na małe fragmenty, lub zmiksowane na papkę. Rysy twarzy powódki zmieniły się – zapadła się okolica podnosowa, twarz wyglądała na dużo starszą. Powódka odczuwała z tego powodu silny dyskomfort psychiczny, odczuwała wstyd z powodu swojego wyglądu, nie chciała wychodzić z domu, ani spotykać się z rodziną i znajomymi.

**dowód** : opinia biegłej sądowej – specjalisty chirurgii szczękowej i stomatologicznej(...). M. N. – k. 232-243, ustna opinia uzupełniająca – k. 294 (protokół elektroniczny), zeznania świadka P. K. – k. 88-89, zeznania pozwanej – k. 117 (protokół elektroniczny).

Pismem z dnia 6 czerwca 2014 r., powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 320 zł – w terminie 30 dni. Pozwany, pismem z dnia 24 października 2014 r., odmówił spełnienia przedmiotowych świadczeń.

**dowód** : korespondencja między stronami – k. 46-51

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo było zasadne i w zakresie określonym w wyroku zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka w nin. postępowaniu domagała się zapłaty na swoją rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania od pozwanego. Wskazywała, że leczenie przeprowadzone przez pozwanego zostało wykonane nieprawidłowo, niezgodnie ze sztuką, wadliwie. Przez to narażona została na cierpienia fizyczne i psychiczne oraz na koszty, o których zwrot wystąpiła w nin. sprawie.

Pozwany kwestionował tak zasadę jak i wysokość zgłoszonego żądania, podnosząc, że w sposób prawidłowy leczył powódkę. Podkreślił, że jako lekarz dążył do korekty wady zgryzu powódki, a nie do poprawy jej wyglądu. Nie może więc odpowiadać za niespełnienie oczekiwań powódki. Twierdził, że dolegliwości, na które wskazywała powódka, są normalnym następstwem podjętego leczenia.

Zatem spór między stronami koncentrował się nie tylko na wysokości należnego powódce świadczenia, ale również dotyczył zasady odpowiedzialności.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych powyżej dokumentów w postaci rachunków, dokumentów prywatnych, zeznań świadków słuchanych w sprawie a także zeznań powódki oraz opinii biegłej sądowej. Sąd oparł się nadto na dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy. Przedmiotowe dokumenty nie budziły żadnych wątpliwości Sądu, zaś ich prawdziwość nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. W ocenie Sądu, również zeznania świadków i powódki, jako spójne i konsekwentne, zasługiwały na wiarę.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe, potwierdziło to, że leczenie powódki nie było prawidłowe. Sąd, w tym zakresie, dokonał ustaleń na podstawie opinii biegłej, która była jasna, niezwykle wnikliwa i rzetelna. Biegła, poza analizą omawianego problemu, przedstawiła umotywowane, konkretne i jasne wnioski, które oparła o

wyniki badań. Część z tych badań przeprowadziła osobiście, co potwierdziły załączone do opinii obrazy, fotografie i opisy. Biegła w opinii głównej odniosła się do wszystkich tych kwestii, których wyjaśnienie było niezbędne dla rozstrzygnięcia z wyjątkiem ustalenia wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki, (który początkowo biegła ustaliła na podstawie tabel stosowanych przez towarzystwa ubezpieczeniowe), jednak kwestię tę wyjaśniła w pisemnej opinii uzupełniającej. Podkreślić należy, że żadna ze stron nie kwestionowała ostatecznie opinii biegłej.

Wobec powyższego Sąd nie miał wątpliwości co do odpowiedzialności pozwanego za skutki nieprawidłowego leczenia, opartej na treści art. 415 k.c. Z opinii biegłej jednoznacznie wynikało, iż pozwany zignorował objawy przechylenia się górnych zębów przednich ku tyłowi w czasie wizyt w dniach 29.10.2013r., 03.12.2013r., 10.01.2014r., 13.02.2014r., skutkiem czego było powstanie przodozgrzyzu.

Powódka wystąpiła przeciwko pozwanemu o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł. Zatem podstawową kwestią, konieczną dla oceny zasadności żądania w tym zakresie, było ustalenie rozmiaru cierpień i krzywd jakich doznała w wyniku wadliwego leczenia. To kryterium decyduje bowiem o wysokości zadośćuczynienia, jakie należne jest poszkodowanemu. Ustawodawca nie określił jednak wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny były właśnie kryteria, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Przedstawione poglądy pozwoliły na wypracowanie powszechnie przyjmowanych, uwzględnianych i aprobowanych kryteriów przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Wśród nich wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości. Poza tym także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych. Ważne są także rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Należy ustalić również wysokość świadczeń, które zostały poszkodowanemu już wypłacone z tytułu doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, czyli zarówno te już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami. Tymi już doznanymi jak również tymi, które mogą się pojawić w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami.

Po zweryfikowaniu okoliczności nin. sprawy przez pryzmat powyższych kryteriów, Sąd uznał, że sumą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia krzywdzie doznanej przez powódkę jest kwota 15.000 zł.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynikało, że na skutek nieprawidłowego leczenia, powódka doznała cierpień fizycznych. W istocie leczenie ortodontyczne, wiąże się z dyskomfortem, często również z dolegliwościami bólowymi, które pojawiają się po założeniu aparatu, a później każdorazowo po jego regulacji. Taki stan rzeczy miał też miejsce w przypadku powódki, jednak – jak wynikało z opinii biegłej – nie można stwierdzić, czy dolegliwości te, nawet jeśli rzeczywiście były większe niż typowe w tego typu przypadkach, co nie jest wykluczone, przekraczały „standardowy poziom” o tyle, by uzasadniało to odpowiedzialność pozwanego z tytułu zadośćuczynienia. Niewątpliwie odpowiedzialność taką uzasadnia jednak postępowanie pozwanego, który nie zareagował odpowiednio na komplikacje w procesie leczenia powódki, zwłaszcza, że przynajmniej z części z nich musiał zdawać sobie sprawę. Przez zaniechanie pozwanego doszło u powódki do pojawienia się przodozgrzyzu. Powódka nie mogła przez to przyjmować normalnych posiłków, tylko specjalnie przygotowane – rozdrobnione, czy wręcz zmiksowane na papkę. Co więcej, wadliwość leczenia, poza dodatkowym bólem i trudnościami w przyjmowaniu pokarmu, powodowała także stopniową zmianę wyglądu powódki. Przy czym zmiana to odbiegała od tej spodziewanej przed podjęciem leczenia. Żuchwa powódki wysunęła się przed szczękę, co spowodowało zapadnięcie się skóry okrywającej zęby i wyraźnie zauważalne „postarzenie” powódki. To powodowało, że powódka – poza cierpieniami fizycznymi – doznała także dyskomfortu

psychicznego. Oczywistym jest, że dla młodej kobiety, ważne jest to jak wygląda i odbierana jest przez osoby trzecie. Przecież właśnie dla poprawy wyglądu, powódka zdecydowała się na zakup aparatu. Dlatego, nie może być wątpliwości, że przeżywała nie tylko to, że leczenie sprawia jej ból, czy dyskomfort, ale także to, że nie przynosi żadnych efektów, a wręcz przeciwnie – przynosi efekty odwrotne od zamierzonych. Naturalnym jest to, że kiedy zamiast spodziewanego rezultatu, stan powódki pogorszył się, ograniczyła kontakty ze znajomymi i rodziną. Dlatego też nie budzi wątpliwości Sądu, że z pewnością pojawiło się u niej także rozdrażnienie, przygnębienie i smutek, czy konflikty z mężem, o których wspominała w swoich zeznaniach.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę także zdrowotne następstwa wadliwego leczenia przez pozwanego. Zdjęcie aparatu nie oznaczało powrotu zdrowia powódki do stanu sprzed jego założenia. Przeciwnie, było pierwszą czynnością podjętą celem zatrzymania pogłębiania się wady i początkiem procesu przywrócenia powódce stanu sprzed leczenia. Powódka przejść musiała kolejne leczenie, wykonane odmienną metodą, aby osiągnąć pożądaną przez siebie cel leczenia. Nieprawidłowości w procesie leczenia zastosowanym przez pozwanego spowodowały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu, który biegła określiła na 8%.

W. to w ocenie Sądu przekonuje, że powódce należało się zadośćuczynienie, niewątpliwie doznała ona krzywdy wywołanej tak przez cierpienia fizyczne jak i psychiczne.

Jednak, w świetle ujawnionych dowodów, w ocenie Sądu, żądanie zapłaty kwoty 20.000 zł z tego tytułu, ponad kwotę 15.000 zł uznać należało za wygórowane. Powódka niewątpliwie cierpiała, jednak w zakresie fizycznych dolegliwości, te które spowodowane były rozchwianiem zębów w okresie noszenia aparatu ortodontycznego i po jego zdjęciu, były normalnym następstwem leczenia ortodontycznego. Nadto wskazać należy, iż na dzień dzisiejszy nie występują żadne niekorzystne skutki zaniedbań pozwanego, również rokowania na przyszłość są pomyślne. Jak wskazała biegła, w przyszłości nie wystąpią u powódki żadne negatywne konsekwencje zdrowotne.

Określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie, że zadośćuczynienie ma zrekompensować doznane przez powódkę cierpienia. Skoro, krzywda powódki, polegała przede wszystkim na zwiększonym dyskomforcie życia, w tym złym stanie psychicznym – jednak trwającym jedynie przez jakiś okres, zawiedzionych nadziejach na poprawę wyglądu (aczkolwiek też trwających jedynie do czasu podjęcia skutecznej terapii u dr W.), kwota rekompensaty powinna odpowiadać wysokości, która pozwoli poszkodowanej, w wybrany przez nią sposób, zrównoważyć odczuwany w tym okresie dyskomfort, poprzez zapewnienie sobie takiej przyjemności, która wyrówna poniesiony ból i cierpienie psychiczne. Należało także uwzględnić to, że powódka została pokrzywdzona przez lekarza, do którego zwróciła się o pomoc medyczną. Nie tylko jej nie uzyskała, ale przeciwnie jej wada zgryzu pogłębiła się. Co prawda dolegliwości bólowe, które powódka odczuwała przez pierwsze miesiące leczenia były normalnymi. Jednak w kontekście tego, że leczenie, któremu ten ból towarzyszył, nie było efektywne, oceniając wysokość zadośćuczynienia, również należało uwzględnić dolegliwości, które pojawiły się w trakcie tego leczenia.

W. to przekonuje o tym, że powódka doznała krzywdy w związku z wadliwym leczeniem przez pozwanego, dlatego należy się jej zadośćuczynienie. Natomiast z uwagi na zakres cierpień oraz rzeczywisty poziom ograniczeń powódki, w tym przede z uwagi na okres, przez jaki one się utrzymywały, kwotą odpowiednią z tego tytułu jest 15.000 zł.

Odnosząc się natomiast do kwestii odszkodowania, za zasadne należy uznać żądanie powódki co o zapłaty kwoty 320 zł. Powódka w tym zakresie wykazała powództwo zarówno co do wysokości (przedkładając paragony fiskalne), jak i co do zasady. Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu fakt, iż zdjęcie aparatu ortodontycznego było koniecznością, aby zahamować proces pogłębiania się wady zgryzu powódki, a którego to działania pozwany niezasadnie zaniechał. Zasadne więc było zlecenie przez powódkę wykonania tego zabiegu innej osobie. Podstawę prawną żądania odszkodowania stanowi art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty (...).

W ocenie Sądu powódka nie wykazała natomiast powództwa w zakresie żądania kwoty 18.200 zł. Niewątpliwie poniosła wydatek w tej wysokości, niemniej brak jest podstaw, by odpowiedzialnością za jego poniesienie obciążać pozwanego. Celem powódki – jak sama zeznała – było poprawienie swojego wyglądu, poprzez naprawienie stanu

uzębienia. Jak wskazała biegła, ustalenie właściwej metody do osiągnięcia takiego celu uzależnione jest od wiedzy i doświadczenia danego lekarza, jak również od niuansów stanu zdrowia konkretnego pacjenta. Cel ten można było osiągnąć różnymi metodami, a metodę zastosowaną przez pozwanego również można było uznać – wedle opinii biegłej – za prawidłową. Działania podjęte przez pozwanego były jednak jedynie wstępną fazą leczenia, po której nastąpić miały kolejne fazy, służące ostatecznie do osiągnięcia oczekiwanego przez powódkę efektu. Pozwany nie rozpoczął nawet leczenia protetycznego powódki. Skoro powódka odbyła u niego jedynie – jakkolwiek nieudane – leczenie ortodontyczne, to były podstawy do obciążenia go kosztami usunięcia jego nieudanych efektów. Skoro natomiast powódka nie rozpoczęła leczenia protetycznego, nie ma żadnych podstaw, by obciążać pozwanego kosztami leczenia protetycznego wykonanego później przez innego lekarza, ponieważ leczenie to było kolejnym etapem kuracji i nie miało związku z wcześniejszym działaniem bądź zaniechaniem pozwanego. Mając na uwadze, iż koszty związane z leczeniem u doktora W. były zarówno kosztami związanymi z usunięciem skutków leczenia przeprowadzonego przez pozwanego jak również z dalszym leczeniem związanym z wrodzonym brakiem siekaczy u powódki, przy czym nie sposób było kosztów tych rozdzielić, powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Reasumując, Sąd na mocy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki łącznie kwotę 15.320 zł. (w tym 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 320 zł tytułem odszkodowania). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O odsetkach, Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, mając na uwadze treść art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz fakt, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 6 czerwca 2014 r., w którym określiła 30-dniowy termin na spełnienie świadczenia.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął mając na uwadze treść art. 98, 100 i 108 k.p.c. obciążając nimi strony postępowania w stosunku w jakim wygrały/przegrały niniejsze postępowanie i pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu – z uwagi na fakt, że do momentu wyrokowania nie zostały ostatecznie rozliczone koszty sporządzenia opinii biegłej.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)

3. (...)

4. (...)